

**PROTOKÓŁ ZE SPOTKANIA PREZYDENTA MIASTA RZESZOWA
Z MIESZKAŃCAMI OSIEDLI: POBITNO, WILKOWYJA, ZAŁĘŻE
Rzeszów, 22 czerwca 2023 r.**

Temat:

Spotkanie obywatelskie z mieszkańcami w ramach cyklu #RzeszówToMY.

Przewodniczący spotkania:

Spotkanie prowadził p. Konrad Fijołek, Prezydent Miasta Rzeszowa.

Uczestnicy spotkania:

Zastępca Prezydenta - p. Jolanta Kaźmierczak; Sekretarz Miasta – p. Marcin Stopa; Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa - p. Andrzej Dec; Wiceprzewodniczący RMRz - panowie Tomasz Kamiński i Mirosław Kwaśniak; Przewodniczący Rad Osiedli (RO Pobitno - p. Wiesław Ziemiński; RO Wilkowyja - p. Leszek Branach, RO Załęże – p. Tadeusz Dudek), Dyrektorzy Wydziałów Urzędu Miasta i jednostek miejskich, Mieszkańcy wymienionych osiedli.

Miejsce spotkania:

Aula Publicznej Szkoły Podstawowej Zakonu Pijarów przy ul. Bałtyckiej 33 w Rzeszowie.

Spotkanie poprzedził godzinny dyżur pracowników Urzędu Miasta oraz organizacji pozarządowych, podczas którego mieszkańcy mogli złożyć wnioski i pisma, zapoznać się z informacjami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, skorzystać z oferty lokalnych NGO, firm i placówek usługowych.

Przebieg spotkania

Zebranych przywitał, życząc udanego spotkania, dyrektor placówki, o. Mariusz Siódmiak SP.

Po nim do obecnych w auli mieszkańców zwrócił się prezydent Rzeszowa, Konrad Fijołek. Podkreślił, że rok 2022 był pierwszym pełnym rokiem jego prezydentury. Czuje się zatem w pełni odpowiedzialny za działania, jakie podjął samorząd miasta w minionym roku i mijającym półroczu, choć nie był to okres łatwy. Kiedy oczekiwano normalizacji sytuacji spowodowanej dwuletnim okresem pandemii, wybuchła wojna w Ukrainie i miasto – jego mieszkańcy, służby, instytucje i organizacje – ogromną część energii skoncentrowało na pomocy uchodźcom. Nie powstrzymało to jednak samorządu od inicjowania przedsięwzięć uzgodnionych z mieszkańcami osiedli w czasie kampanii wyborczej w 2021 r.

Krótki film przybliżył zebranych to, co miastu udało się zrealizować lub co zamierza realizować. Odnosząc się do tematów dedykowanych osiedlom, którym poświęcone zostało spotkanie, prezydent szczegółowo je omówił, ilustrując swoje wypowiedzi slajdami prezentacji multimedialnej.

Zaczął od inwestycji kluczowej dla tej części miasta (północno-wschodniej), tj. Wisłokostrady.

Prezydent przybliżył podstawowe dane przedsięwzięcia, podając orientacyjny koszt (ok. 200 mln zł) i kwotę środków zewnętrznych, jakie udało się do tej pory pozyskać (w tym przypadku chodzi o Rządowy Fundusz „Polski Ład” – 65 mln zł i Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg – 30 mln zł). Prezydent dodał, że wkrótce zostanie ogłoszony przetarg i uda się go rozstrzygnąć. Od momentu rozstrzygnięcia przetargu nowa droga, wraz z towarzyszącymi jej przeprawami nad Wisłokiem i dopływami, powinna zostać zrealizowana w ciągu trzech lat. Jej zadaniem będzie skrócić podróż z południowo-wschodnich osiedli Rzeszowa do północnych rejonów miasta i odciążyć wschodnią część starej obwodnicy. Krzyżuje się ona na rondzie Pobitno z ulicą Lwowską i jest bardzo obciążona z uwagi na ruch aut wjeżdżających z autostrady A4 i drogi ekspresowej S19.

Jeśli chodzi o poszczególne osiedla, prezydent rozpoczął od osiedla Pobitno, po czym odniósł się do dwóch pozostałych osiedli.

Os. Pobitno

W przypadku tej części miasta swoją wypowiedź poświęcił:

- modernizacji fragmentu ul. Traugutta (jest przewidziana do realizacji z chwilą poddania remontowi tzw. zawrotki przy ul. Lwowskiej),
- planowanemu „terenowi zielonej rekreacji” w rejonie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 12 (rozważane są dwie koncepcje zagospodarowania tego terenu),
- zagospodarowaniu Kopca Konfederatów Barskich (miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego został uchwalony 25 października 2022 r., trwa wykup gruntów),
- wykonaniu oświetlenia na ulicach: Modrej (zadanie zrealizowano w maju 2022 r.), Na Wzgórzu, Na Stoku i Wyzynnej (trwa wykup niezbędnych gruntów, przygotowywana jest dokumentacja – jej koszt to 40 tys. zł, koszt realizacji ma wynieść 320 tys. zł),
- renowacji SP nr 12 (planowany jest remont dwóch sal dydaktycznych i świetlicy szkolnej – ma go przeprowadzić firma Leroy Merlin; prowadzone są również rozmowy z IOM Polska, tj. Międzynarodową Organizacją ds. Migracji – agendą ONZ, na temat wymiany instalacji elektrycznej i towarzyszących temu prac budowlanych).

Os. Wilkowyja

Omawiając inwestycje na osiedlu Wilkowyja prezydent Rzeszowa odniósł się do:

- budowy remizy OSP (obecnie druhowie stacjonują w obiekcie, w którym mieści się również filia Rzeszowskiego Domu Kultury; nowa inwestycja będzie wymagać pozyskania fragmentu nieruchomości należącej do prywatnego inwestora; miasto o to zabiega),
- realizacji sieci dróg umożliwiających komunikację i transport na północno-wschodnim obrzeżu miasta (rozważanych jest kilka wariantów, samorząd skłania się ku rozwiązaniu zapewniającemu tranzyt we wskazanym kierunku omijający teren miasta);
- budowy parku przy ul. Kurpiowskiej (koszt – 460 tys. zł),
- rozbudowy ul. Morgowej (900 tys. zł),
- przebudowy ul. Zygmunta I Starogo (4,9 mln zł)

Os. Załęże

Duża liczba przedsięwzięć – realizacji, planów – odnosiła się do leżącego w dużej odległości od Śródmieścia osiedla Załęże. Prezydent wspominał o:

- wybudowaniu przedłużenia ul. Sieciecha, prowadzącej do strefy przemysłowej (koszt 3,3 mln zł),
- wybudowania przystanku i chodnika przy ul. Potockiego (inwestycję zrealizowano we wrześniu 2022 r., jednak ze względu na sprzeciw mieszkańców dotyczący przykrycia rowu melioracyjnego zrezygnowano z wykonania zatoki; dokumentacja pochłonęła ponad 131 tys. zł, realizacja zaś – ponad 3,45 mln zł),
- przebudowie stadionu Korony Rzeszów, obejmującej budowę nowej trybuny z zadaszeniem i kabiną spikerską, budowę sektora gości i parkingu oraz wymianę ogrodzenia; koszt inwestycji przekroczył 3,9 mln zł,
- planowanym oświetleniu ul. Spichlerzowej (dokumentacja projektowa została opracowana, jej koszt wyniósł 81 tys. zł; teraz czas na realizację, która pochłonie 408 tys. zł),

- modernizacji budynku Warsztatów Terapii Zajęciowej przy ul. Załęskiej (za 283 tys. zł)
- przestrzeni rekreacyjnej planowanej do realizacji wraz z Nadleśnictwem Głogów w obrębie lasu Dębina (wejścia od strony ulic Nefrytowej i Spichlerzowej).

Na koniec swojego wystąpienia prezydent zachęcił uczestników spotkania do zgłaszania problemów i pomysłów na ich rozwiązywanie za pośrednictwem aplikacji miejskiej #RzeszówToMy, odnosząc się do liczb, które ilustrują efektywność funkcjonowania aplikacji, również w przypadku osiedli, których mieszkańcy zostali zaproszeni na spotkanie.

Lp.	Pytanie/ zagadnienie	Odpowiedź
1.	Mieszkancka zapytała o komunikację publiczną do szkoły w Słocinie, a więc na sąsiednim osiedlu (tak określa to rejonizacja), w której uczy się ponad 40 dzieci, w różnym wieku, ale przeważają wśród nich dzieci w wieku szkolnym młodszym, bo osiedle, z którego dojeżdżają, jest osiedlem ludzi młodych.	Prezydent zgodził się, że rozwiązania w zakresie komunikacji, być może z delegowaniem do tych celów specjalnych busów, mogłoby w części istniejące problemy rozwiązać, choć zaznaczył, że podobnego sposobu nie uda się zastosować na wszystkich osiedlach. Prezydent zaproponował, aby delegacja rodziców (komitet społeczny) spotkała się z władzami miasta i kierownictwem Zarządu Transportu Miejskiego jeszcze w trakcie wakacji w celu wypracowania satysfakcjonującego rozwiązania. Zauważył również, że planując budowę ronda na osiedlu Słocina trzeba będzie pamiętać o bus pasie, który zapewniłby drożność komunikacji pojazdom wiozącym dzieci do szkoły.
2.	Mieszkaniec zadał pytanie w imieniu mieszkańców ulicy Saskiej o kanalizację deszczową, której brak powoduje, że domy od numerów 39 do 53, niżej położone, są w przypadku nieco większych deszczów zagrożone podmyciem. Stąd postulat o uwzględnienie tej inwestycji infrastrukturalnej w budżecie miasta.	Prezydent, w porozumieniu z dyrektorem Miejskiego Zarządu Dróg, zapewnił, że sprawa zostanie przeanalizowana.
3.	Mieszkaniec: Pytanie o pomysł na redukcję („spłatę”) długów miasta.	Prezydent przyznał, że w ostatnich latach miasto faktycznie zapożyczyło się, ale – zaznaczył – nie w celu nieefektywnej konsumpcji pozyskiwanych środków, lecz tylko i wyłącznie na inwestycje: drogi, szkoły, przedszkola, kanalizacje, a więc na to, co stymuluje rozwój miasta, czyli umożliwia powstawanie i rozbudowę osiedli, sytuowanie się nowych firm, które organizują miejsca pracy. To oczywiście jest ryzyko, bo pożyczone środki trzeba zwracać, ale bez nich rozwój byłby niemożliwy lub spowolniony bądź bardzo utrudniony. Prezydent zapewnił, że miasto stać na takie operacje, bo dzięki rozwojowi budżet jest w stanie sprostać obciążeniom wynikającym z pożyczek. Mimo że polityka fiskalna władz centralnych nie jest dla samorządów wymarzona, udało się także z

		<p>budżetu państwa pozyskać środki – np. 100 mln zł na Wiśłokostradę, 60 do 90 mln, a prawdopodobnie i więcej uda nam się zapewnić na Podkarpackie Centrum Lekkoatletyczne, 30 mln na ulicę Warszawską. Tak więc nie tylko pożyczamy, ale też uzyskujemy środki bezzwrotne. Gdyby nie takie środki – z budżetu krajowego, ale i unijnego - nie byłoby rzeszowskiego systemu transportu drogowego, nie byłoby Mostu im. Tadeusza Mazowieckiego.</p> <p>Dopytywany przez mieszkańca o pomysł na spłatę zadłużenia, prezydent zapewnił, że spłata ta jest prowadzona sukcesywnie, a środki, jakie są w tym celu asygnowane, pochodzą z podatków. W tym roku miasto spłaci 80 mln należnych rat.</p>
4.	<p>Mieszkaniec zapytał o plany budowy żłobka, przedszkola w związku z przewidywanym wzrostem liczby mieszkańców tej, wschodniej części miasta (rejon ulic Olbrachta, Św. Kingi).</p>	<p>Prezydent zwrócił się do kierownictwa Biura Gospodarki Mieniem i wnioskodawcy/wnioskodawców o współudział w negocjacjach z miejscowymi właścicielami gruntów, dotyczących zakupu nieruchomości, które mogłyby zostać przeznaczone na podobny cel. Przy okazji wspomniął o planie budowy świątyni, z jakim nosi się diecezja rzeszowska, który można by inwestycyjnie powiązać z zaspokojeniem potrzeby w zakresie opieki przedszkolnej.</p>
5.	<p>Mieszkanica zapytała o realizację oświetlenia na ulicach: Na Wzgórzu, Na Stoku, Wąwozowa, Wyżynna. Podkreśliła, że jest to niewielkie osiedle, 33 domy, którego mieszkańcy oczekują na realizację inwestycji oświetleniowej od kilku lat. Dodała, że w ostatnim czasie rejon osiedla penetrują dziki, co – przy braku oświetlenia – potęguje obawy o bezpieczeństwo.</p>	<p>Prezydent przyznał, że to istotna potrzeba, równocześnie zaznaczył, że do realizacji tej inwestycji potrzebne są fragmenty nieruchomości, na których można by postawić lampy uliczne.</p> <p>Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich przyznał, że problem z terenem, na którym można by stawiać lampy, zniknął (ostatnią potrzebną działkę pozyskano). Inny z mieszkańców dodał, że rozwiązaniem mogą być lampy solarne, dla których problem ciągłości przebiegu linii energetycznej nie istnieje. W związku z tym prezydent zapowiedział, że jesienią miasto przystąpi do projektowania oświetlenia w tym rejonie. Czas realizacji inwestycji określił na półtora roku, zaznaczając, że woli podać termin realny niż deklarację, która może okazać się nierealna.</p>
6.	<p>Kolejny mieszkaniec podjął temat bezpieczeństwa uczestników ruchu na ul. Załęskiej (odcinek od skrzyżowania z ul. Rzecha w kierunku północnym). Wzdłuż drogi parkują samochody, zajmując pobocze i chodnik tam, gdzie on istnieje. Ruch samochodowy jest spory, co stwarza zagrożenie dla pieszych zmuszonych poruszać się szosą. Postulat mieszkańca:</p>	<p>Po szybkiej konsultacji ze współpracownikami z ZDM prezydent oznajmił, że zleci rozważenie ustawienia takiego znaku, zakomunikował również, że docelowo miasto chce przebudować ten odcinek ulicy, ponieważ z uwagi na obecność tam zakładów ruch będzie się intensyfikował, zatem potrzebne będzie poszerzenie jezdni, obudowanie jej chodnikiem, uwzględnienie decyzji konserwatora przyrody, który troszczy się o stojące wzdłuż drogi</p>

	<p>przynajmniej postawić znak zakazu parkowania wzdłuż drogi.</p>	<p>drzewa i nie wyraża zgody na ich wycięcie (tam trzeba szukać terenu na rozbudowę jezdni i infrastruktury towarzyszącej). Inwestycja wymaga zatem sporych środków (bo projekt przebudowy już został przygotowany). Miasto chce zabezpieczyć fundusze dzięki udziałowi miejscowych firm, które generują ruch na ul. Załęskiej i problem zagrożeń w tym ruchu. Prace na odcinku od Zakładu Karnego w kierunku północnym miasto będzie chciało rozpocząć jeszcze w tym roku. Odcinek do Zakładu Karnego będzie wymagał uwzględnienia ograniczeń konserwatora przyrody i trudno dziś powiedzieć, kiedy będzie możliwy do przebudowy.</p>
7.	<p>Kolejny mieszkaniec zwrócił uwagę na duży ruch i bezpieczeństwo na ul. Na Skały, która dla niektórych użytkowników staje się tranzytową, mimo że jest kręta i wąska. Temat wywołał kontrowersje u samych uczestników. Ktoś przypomniał, że miały być realizowane badania dotyczące intensywności ruchu w tej części miasta i wybudowania tzw. nawrotki na ul. Lwowskiej, aby ułatwić dojazd do Szkoły Podstawowej nr 12.</p>	<p>Prezydent zauważył, że w najbliższym czasie będzie realizowana Wisłokostrada, która przejmie znaczną część ruchu z tej części miasta w kierunku północnym. Nawrotkę ułatwiającą dojazd do szkoły (przede wszystkim to), ale też do ulic na osiedlu za nią (Pobitno), miasto chce zrealizować dopiero po wybudowaniu Wisłokostrady, bo to zminimalizuje liczbę kierowców, którzy chcąc ominąć spiętrzenie ruchu w rejonie ronda Pobitno.</p> <p>Przy okazji poruszono kwestię miejsc parkingowych przy realizowanym parku/ogrodzie kieszonkowym w rejonie ul. Kurpiowskiej. Prezydent podkreślił, że idea miasta 10-minutowego wyraża się w tym, aby czas dojazdu do takiego miejsca wynosił nie więcej niż 10 minut i nie wymagał używania pojazdu silnikowego. Dlatego przy takich ogrodach miasto chce ograniczać liczbę miejsc parkingowych do niezbędnego minimum.</p>
8.	<p>Mieszkanica zapytała o rozwój sieci ulic: Leszka Czarnego, Litewska, Zygmunta I Starego, aż po Jana Olbrachta.</p>	<p>Prezydent odpowiedział, że priorytetem jest teraz przebiec się z ul. Zygmunta I Starego do Olbrachta, a z Olbrachta do Lwowskiej – nieco dalej na wschód niż obecnie. Miasto chce, aby środki na ten cel składały się z wkładu komunalnego dewelopera, który wznosi w tamtym rejonie swoje budynki, i jeszcze innego źródła. Ulica Litewska jest problematyczna. Doprowadza do sklepu Lidla, więc generuje większy ruch, ale w miarę spokojny, jeśli się ją jednak rozbuduje, ten ruch jeszcze bardziej wzrośnie i zdynamizuje, bo tak to zawsze wygląda, a zatem – czy mieszkańcy ulicy na pewno tego chcą. Niemniej jestem skłonny, powiedział prezydent, rozbudować Litewską, bo usprawniłoby to dojazd do Lidla, ale to jest do rozważenia. Rozbudowa ul. Zygmunta I Starego to perspektywa co najmniej 5 lat, obecnie nie jest to inwestycja priorytetowa.</p>

9.	<p>Jeden z mieszkańców złożył postulat, aby w rejonie, o którym mowa (Olbrachta, Zygmunta I Starego, Leszka Czarnego, Niemierskiego), zastosować w celu uspokojenia ruchu rozwiązanie w postaci fotoradarów. Mieszkaniec pracował w wielu krajach świata i tam takie rozwiązanie było z powodzeniem stosowane.</p> <p>Mieszkaniec zaproponował też łagodne prawoskręty z ulic Królewskiej i Warneńczyka w ul. Lwowską.</p>	<p>Prezydent obiecał, że służby miejskie rozpoznają, czy proponowane prawoskręty są do wykonania, a jeśli chodzi o fotoradary – to w obecnym porządku prawnym jest to kompetencja policji (sam prezydent chętnie zastosowałby takie rozwiązanie), dlatego jedyne, co miasto może zrobić, to zwrócić się z wnioskiem o usytuowanie fotoradaru do policji.</p>
10.	<p>Mieszkaniec (pan Kazimierz z Rady Osiedla Pobitno) zapytał o ogródek jordanowski przy Szkole Podstawowej nr 12, wyposażony w muszlę koncertową itp. urządzenia służące dzieciom ze szkoły, przedszkola i mieszkańcom dorosłym.</p>	<p>Prezydent zwrócił uwagę na przygotowane dwa projekty realizacji takiego ogrodu. Powiedział, że skieruje je do Rady Osiedla z prośbą o zaopiniowanie i wybrany projekt stanie się podstawą wniosku budżetowego w odpowiednim czasie.</p> <p>Przy okazji prezydent podziękował społecznikom takim, jak pan Kazimierz, za zaangażowanie i bezinteresowną pracę na rzecz społeczności lokalnych.</p>
11.	<p>Mieszkaniec podniósł temat przejść przez jezdnię przy Millenium Hall: Zaproponował kładkę w miejscu obecnego przejścia pomiędzy Uniwersytetem a centrum handlowym. Argumentował, że obecne rozwiązania generuje emisję spalin, bo auta ledwo co rozpędzą się na skrzyżowaniu z ul. Rejtana, a już muszą hamować przed obecnym przejściem.</p>	<p>Prezydent przyznał, że uwaga jest interesująca, niemniej zauważył, że obecnie w miastach preferuje się pieszych, nie każąc im wspinać się na stopnie przepraw mostowych lub tuneli podziemnych. Równocześnie zauważył, że mamy w Rzeszowie dużą liczbę przejść dla pieszych, w efekcie czego przejazd aut nie jest płynny. Ta kwestia wymaga zatem nowych regulacji.</p>
12.	<p>Mieszkańcy (jeden sprawę poruszył, drugi dopowiedział w celu sprecyzowania) o kwestii ścieków, wód deszczowych, warunków technicznych ich odprowadzania, jakie powinni spełniać deweloperzy, budując np. szeregowki (w tym konkretnym przypadku mowa była o deweloperze z Krosna, na działania którego mieszkańcy wnieśli odwołanie). M.in. chodziło o wpuszczanie wód deszczowych do kanalizacji sanitarnej, niewydolnej. A sieci dla odprowadzania wód deszczowych brakuje.</p>	<p>Prezes MPWiK Marek Ustrobiński zaapelował, aby nie mylić wód deszczowych i ścieków sanitarnych mówiąc o ich odprowadzaniu. Zauważył, że w terenie, o którym mówili mieszkańcy, występował miejscami brak infrastruktury tego typu. Nie wszędzie w Rzeszowie odpowiednie media (w sensie właściwej infrastruktury) są doprowadzone. Podkreślił, że temat jest rozległy, nie sposób rozwijać go przy okazji takiego spotkania. Zapowiedział, że sprawa zostanie poddana analizie w oparciu o plan sieci wodociągowej i kanalizacyjnej aktualizowanej co roku przez Radę Miasta Rzeszowa. Zaprosił zainteresowanych do siedziby MPWiK. Po analizie będzie można orzec, co w tym zakresie jest możliwe do zrealizowania. Jeśli w tym terenie będą prowadzone prace o takich charakterze, zadanie może zostać włączone do realizacji.</p> <p>Prezydent polecił również podległym służbom sprawdzenie przypadku wspomnianego dewelopera.</p> <p>Prezes Ustrobiński dodał, że problem wynika również ze zmienionych kilka lat wcześniej przepisów, które zezwoliły inwestorom dysponującym terenem budowlanym wykonywanie przyłączy na własny koszt, czego nie można inwestorom odmówić, ale co generuje problemy związane z</p>

		<p>niewłaściwym „kanalizowaniem” odpływów wody deszczowej i ścieków.</p> <p>Prezydent zaapelował, aby mieszkańcy skorzystali z zaproszenia prezesa MPWiK, bo znając doskonale teren, na którym problem występuje, mogą wspomóc i jego analizę, i poszukiwanie rozwiązania.</p>
13.	<p>Część pytań zadanych przez dwie mieszkanki północno-wschodniej części miasta dotyczyła możliwych bądź niezbędnych, ich zdaniem, rozwiązań związanych z budową północno-wschodniej obwodnicy (którędy będzie przebiegać) i udrożnieniem ruchu na obecnych ciągach komunikacyjnych, m.in. na Załężu (ul. Ks. Jana Stączka i Hr. Alfreda Potockiego) oraz na jezdni biegnącej od ronda Kuronia w kierunku ronda Pobitno.</p>	<p>Prezydent uspokoił, że przyszła obwodnica nie będzie biegła w obrębie granic miasta. Istnieje kilka wariantów jej przebiegu, ale najsensowniejszy jest ten, który przewiduje ominięcie Rzeszowa i przeprowadzenie drogi przez tereny sąsiednich gmin.</p> <p>Problem korków na ulicach Potockiego i Stączka miasto dostrzega i planuje dodatkowe połączenia – objazdy (bypassy) z ul. Załęską, czyli w kierunku na Lublin, oraz w stronę Warszawy.</p> <p>Obecnie samorząd nie przewiduje realizacji planowanej do niedawna inwestycji, jaką miała być przebudowa ronda Pobitno na dwupoziomowe. Jest bardzo kosztowna, poza tym nie przyniosłaby oczekiwanego efektu polegającego na upłynnieniu ruchu w ciągu al. Żołnierzy 1. Armii Wojska Polskiego, al. Armii Krajowej i dalej Powstańców Warszawy, bo w okolicach Skarbca NBP jest duże skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną, która ogranicza płynność w ciągu wspomnianych ulic.</p> <p>Miasto liczy na rozładowanie ruchu w tamtym rejonie poprzez Wisłokostradę, na którą otrzymało środki z budżetu państwa i niebawem rozpocznie realizację tej inwestycji.</p> <p>Dopytywany, kiedy można oczekiwać jej zakończenia, zapowiedział, że za trzy lata.</p>
14.	<p>Kolejne pytanie dotyczyło koszenia trawy w mieście, m.in. w rejonie miejskich nekropolii. Zdaniem mieszkanki, dzieje się to zbyt rzadko.</p>	<p>Prezydent odpowiedział, że tereny zielone w Rzeszowie, zgodnie z rekomendacją botanika z Uniwersytetu Rzeszowskiego, zostały podzielone na poddawane koszeniu częstemu, rzadkiemu i bardzo rzadkiemu. O podanie zainteresowanej szczegółów zasad, jakie wprowadzono w związku z utrzymaniem zieleni miejskiej, prezydent poprosił dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej, p. Aleksandrę Wąsowicz-Duch.</p>
15.	<p>Mieszkanka zadała pytanie o liczbę czynnych schronów atomowych, które służyłyby mieszkańcom za kryjówkę na wypadek ataku nuklearnego ze strony Rosji.</p>	<p>Prezydent stwierdził, że bezpieczeństwo naszemu miastu zapewnia korpus wojsk NATO-wskich. I zapewnił, że to skuteczniejsza ochrona niż schrony i że – w opinii ekspertów – jesteśmy obecnie jednym z najbezpieczniejszych miast w Europie.</p>
16.	<p>Inna z mieszanek zapytała o drożność ul. Morgowej, która wskutek omijania przez kierowców w godzinach szczytu komunikacyjnego ulicy Lwowskiej na odcinku</p>	<p>Prezydent podziękował za tę uwagę i stwierdził, że realizację planów, o których wspomniała mieszkanka, zawieszono w związku z planowaną przebudową ronda Pobitno. Teraz jednak, gdy</p>

	<p>od ul. Cienistej do al. Żołnierzy 1. Armii Wojska Polskiego bywa tak zatłoczona, że mieszkańcy mają problem z włączeniem się do ruchu (swobodnym wyjazdem ze swoich posesji) czy przejściem z jednej strony ulicy na drugą. Mieszkanka, powołując się na plany sprzed czterech lat, pytała, czy miasto nie mogłoby rozbudować skrzyżowania ul. Morgowej z al. Żołnierzy 1. Armii Wojska Polskiego, wyprowadzającego ruch w kierunku strefy ekonomicznej w okolicach Jasionki, dokąd od strony wschodniej Rzeszowa kieruje się duża grupa pracowników.</p>	<p>odstąpiono od tego pomysłu (do którego miasto być może wróci, gdy pojawią się środki na tak kosztowne inwestycje) i samorząd koncentruje się na budowie Wisłokostrady, trzeba będzie wrócić do dawnych koncepcji i zabezpieczyć środki na ich realizację w przyszłorocznym budżecie.</p>
17.	<p>Kolejna z mieszkanki prosiła też o ograniczenie ruchu w okolicach Cmentarza Komunalnego Wilkowyja, gdzie dojeżdżający do tego cmentarza dosłownie blokują do posesji, działek ich właścicielom.</p>	<p>Prezydent zgodził się, że to istotna uwaga i zapowiedział, że służby miejskie rozważą sugestię mieszkanki, uwzględniając oczywiście potrzeby osób starszych, którym trudno spacerem docierać do cmentarza, zostawiając auta na parkingach oddalonych o kilkaset metrów.</p>
18.	<p>W sprawie cmentarza Wilkowyja zgłoszono jeszcze prośbę o oznaczenie miejsca pochówku ofiar pandemii sprzed lat. Wnioskujący nie apelował o żadne monumenty, lecz o oznaczenie np. żywoptotem miejsca pochówku mieszkańców Wilkowyi, Załęża.</p>	<p>Prezydent zgodził się, że to słuszna inicjatywa, zasugerował tylko, aby była to inicjatywa społeczna, którą miasto wesprze.</p>
19.	<p>Mieszkaniec osiedla Załęże zgłosił wniosek o zwiększenie limitu dzieci w miejscowym przedszkolu i klasie „zerowej”.</p>	<p>Prezydent potwierdził, że otrzymał już monit w tej sprawie od rodziców. Przyznał, że osiedle jest oddalone i byłoby wskazane zwiększyć możliwości miejscowych placówek, jeśli chodzi o nabór dzieci. Miasto staje zatem przed dylematem, co robić. Czy wydawać np. kolejne miliony na rozbudowę placówek w Załężu, kiedy stare szkoły w centrum miasta robią się pustawe? „Będziemy z Wydziałem Edukacji analizować, ile dzieci będzie w wieku szkolnym za rok, za pięć lat, w której szkole potrzeba dodatkowych miejsc będzie największa, gdzie dystans do innych szkół, problemy komunikacyjne są największe i będziemy szukać najlepszych rozwiązań. Musimy tu być uczciwi. Na razie mogę udzielić takiej odpowiedzi” – powiedział prezydent przyznając, że rozwój osiedla Załęże pod względem liczby mieszkańców każe spodziewać się, że presja na nowe miejsca w placówkach wychowawczo-oświatowych będzie tam rosła, w związku z tym – że będzie rosła potrzeba zwiększenia liczby miejsc w tych jednostkach.</p>
20.	<p>Kolejny mieszkaniec (z tym, że z rejonu ul. Błogosławionej Karoliny) zapytał jeszcze o</p>	<p>Prezydent zwrócił uwagę na to, że jest to sprawa szczegółowa. Zaprosił na spotkanie do ratusza.</p>

	wywłaszczenie na potrzeby planowanej drogi. Z działki zostało mu 25%. Sprawa wiąże się z opracowywanym studium zagospodarowania przestrzennego dla całego miasta...	
--	---	--

Na tym zasadnicza część spotkania dobiegła końca.

Rzeszów, 30 czerwca 2023 r.

Opracował: Leszek Baran / Kancelaria Prezydenta Miasta Rzeszowa Oddział Prezydialny

Zweryfikował i zatwierdził: Karolina Domagała / Dyrektor Kancelarii Prezydenta